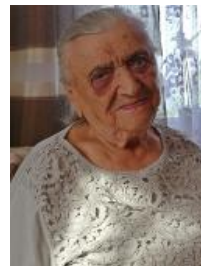


GENOWEFA SZEWCZYK

ur. 1926; Wirkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wirkowice, dwudziestolecie międzywojenne, kusaki, ostatki, len, zabawy

Kusaki – ostatki

Kusaki były, młodzi robili sobie po domach. Jak tańczyli kusaki, to [mówili]: tańczym na kusaki, żeby się udali kłaki, bo to każdy len siał, tylko był ten len, więcej nie było żadnego materiału, tylko to było, to płótno zgrzebne na worki. A kusaki to myśmy robili nawet u nas, tutaj u Parola żeśmy robili. Dziewczynki się schodziły i znosiły, ta przyniosła kawałek mięsa, ta przyniosła jajek, ta przyniosła śmietany, mąki, co kto tam, masła szklankę. Myśmy z tego, dziewczynki, robiły wszystko, piekłyśmy ciastka, piekłyśmy jakieś bułeczki i mięska tego trochę. Nie było maszynek, tylko były takie tasaki, teraz chyba też są takie tasaki grube, myśmy to mięso tak siekały tymi tasakami na takie kotlety. Dodawałyśmy tam bułki dużo, bardzo dużo, jajkaśmy biły, bułkiśmy dodawały i zamiast kilograma, były dwa [kilogramy], bo się dodało tej bułki i jajek, cebuli do tego. I to była taka zakąska. A chłopaki to przynosili sobie czy piwo, czy wódkę. Organki takie były ustne i jeden u nas taki, Stefan Bodakow, sąsiad, tak pięknie umiał grać na organkach. To wspaniała zabawa była, taki Mądralka na klarnecie [grał], to była taka już zabawa.

Data i miejsce nagrania	2019-09-24, Wirkowice
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"